



RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH

Adam Bodnar

Warszawa,

8/08/2018

XI.7036.38.2018.AKB

**Pani**

**Anna Zalewska**

**Minister Edukacji Narodowej**

al. J. Ch. Szucha 25

00-918 WARSZAWA

Wielce Szanowna Pani Minister,

W kierowanych do Rzecznika Praw Obywatelskich wnioskach rodziców uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi oraz osób prowadzących niepubliczne placówki edukacyjne podnoszone jest zagadnienie skutków przepisu art. 10a ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. – Karta Nauczyciela (Dz.U. z 2018 r. poz. 967, z późn. zm.). Przepis ten będzie obowiązywać od 1 września 2018 r. Zgodnie z nim w przedszkolach, innych formach wychowania przedszkolnego, szkołach i placówkach – tak publicznych, jak i niepublicznych – nauczycieli zatrudnia się na podstawie umowy o pracę, zgodnie z ustawą z dnia 26 czerwca 1974 r. - Kodeks pracy (Dz.U. z 2018 r. poz. 917, z późn. zm.).

Rozumiem ideę, która legła u podstaw wskazanej zmiany – dla większości nauczycieli zagwarantowanie im zatrudnienia pracowniczego jest w oczywisty sposób korzystne. Niemniej koszty zatrudnienia w oparciu o umowę o pracę są odczuwalnie wyższe od kosztów zatrudnienia na umowę cywilnoprawną. Można więc przypuszczać, że dyrektorzy placówek niepublicznych, którzy w ramach posiadanych środków nie będą mogli ponieść zwiększonych kosztów z tego tytułu, będą rezygnować z zatrudniania części nauczycieli, przede wszystkim zaś nauczycieli-specjalistów, w tym m.in. logopedów, czy psychologów. Z kolei, jeśli dyrektorzy będą dążyli do utrzymania dotychczasowego standardu, zmuszeni zostaną do zapewnienia dodatkowego finansowania na ten cel, co będzie skutkowało podwyżką czesnego.

Wskazane wyżej możliwe rozwiązania mogą być niekorzystne na dzieci i uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi. W pierwszym przypadku zadośćuczynienie obowiązkowi zatrudnienia nauczyciela na umowę o pracę może pozbawić tę grupę uczniów wsparcia części specjalistów, z którymi dotychczas pracowało lub mogłoby pracować, czyli ograniczyć niezbędny tym dzieciom i uczniom wymiar terapii. Z kolei druga sytuacja zmusi rodziny, dla których podwyżka czesnego będzie nie do udźwignięcia dla domowego

budżetu, do szukania rozwiązań mniej kosztownych, ale jednocześnie mniej korzystnych dla ich dziecka.

Z powyższego wynika, że sygnalizowany Pani Minister problem dotyczy głównie nauczycieli-specjalistów, którzy pracują z dziećmi i uczniami ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi i rozwojowymi w stosunkowo niewielkim wymiarze czasu w ciągu miesiąca – w niektórych przypadkach są to 1-2 godziny w miesiącu.

W swoich skargach rodzice wskazują, że czują się w ten sposób „wypychani” z wysokospecjalistycznych placówek niepublicznych do placówek publicznych, gdzie ich dzieci nie mogą liczyć na porównywalne wsparcie. Rodzi to uzasadnione obawy o zapewnienie tym dzieciom i uczniom najlepszego w danym przypadku wsparcia i ograniczenie ich prawa do kształcenia na zasadzie równości z ich rówieśnikami.

Z kolei dyrektorzy placówek niepublicznych, choć zależy im na zaproponowaniu dzieciom i uczniom kompleksowych terapii, obawiają się, że wsparcie to będą musieli ograniczyć ze względu na zwiększenie kosztów zatrudniania nauczycieli-specjalistów. Wyrażają też swoje zaniepokojenie związane ze sposobem rozliczania przyznanej im dotacji – w świetle mającej wejść w życie regulacji ze środków pochodzących z tego źródła nie będą mogli finansować terapii, do których zatrudniają specjalistów w oparciu o umowę inną niż pracownicza.

Jednocześnie chciałbym zaznaczyć, że z art. 24 ust. 2 lit. b Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych, sporządzonej w Nowym Jorku dnia 13 grudnia 2006 r. (Dz.U. z 2012 r. poz. 1169), wynika, że Polska zobowiązała się do zapewnienia osobom z niepełnosprawnościami włączającego systemu kształcenia umożliwiającego integrację na wszystkich poziomach edukacji oraz zagwarantowania w ramach tego systemu bezpłatnego obowiązkowego nauczania wysokiej jakości.

W związku z powyższym, działając na podstawie art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz.U. z 2017 r. poz. 958, z późn. zm), zwracam się do Pani Minister z uprzejmą prośbą o ustosunkowanie się do poruszonych wyżej kwestii. W szczególności będę wdzięczny za poinformowanie, czy w trakcie projektowania omawianej regulacji rozważano konsekwencje, jakie może ona spowodować w odniesieniu do sytuacji dzieci i uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi oraz placówek niepublicznych. Będę również zobowiązany za powiadomienie ile dzieci i uczniów z niepełnosprawnościami uczęszcza do placówek niepublicznych.

Z wyrazami szacunku,

Adam Bodnar